

Sygn. akt I AGa 20/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 sierpnia 2022 roku

Sąd Apelacyjny w L. I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Agnieszka Jurkowska-Chocyk

po rozpoznaniu w dniu 16 sierpnia 2022 roku w L.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko A. C. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 2 grudnia 2021 roku, wydanego w sprawie IX GC 48/21

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) podwyższa zasądzoną w pkt I na rzecz powoda A. B. od pozwanego A. C. (1) kwotę 44.145,25 zł do kwoty 463.476,30 (czteryście sześćdziesiąt trzy tysiące czterysta siedemdziesiąt sześć złotych trzydzieści groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lutego 2020 roku do dnia zapłaty;

2) w pkt III zasądza od pozwanego A. C. (1) na rzecz powoda A. B. tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 27.790 zł (dwadzieścia siedem tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt złotych);

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego A. C. (1) na rzecz powoda A. B. tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego kwotę 25.994 zł (dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset dziewięćdziesiąt cztery złote);

IV. nakazuje zwrócić powodowi A. B. ze Skarbu Państwa – kasy Sądu Apelacyjnego w L. kwotę 99 zł (dziewięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem nadpłaty od apelacji.

Sygn. akt I AGa 20/22

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2021 roku, wydanym w sprawie (...) Sąd Okręgowy w L. IX Wydział Gospodarczy:

I. zasądził od pozwanego A. C. (1) na rzecz powoda A. B. kwotę 44.145,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od powoda A. B. na rzecz pozwanego A. C. (1) kwotę 10.817,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia wskazano, że powód - A. B. - wniósł o zasądzenie od A. C. (1) prowadzącego działalność gospodarczą

w G. pod firmą (...) kwoty 654.372,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

1. od kwoty 208.362,00 zł od dnia 11 lutego 2020 roku do dnia zapłaty (faktura VAT (...) z dnia 11 stycznia 2020 roku);
2. od kwoty 199.149,30 zł od dnia 11 lutego 2020 roku do dnia zapłaty (faktura VAT nr (...) z dnia 11 stycznia 2020 roku);
3. od kwoty 246.861,00 zł od dnia 11 lutego do dnia zapłaty (faktura VAT nr (...) z dnia 11 stycznia 2020 roku)

oraz zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przypisanych lub przedstawionego spisu kosztów oraz opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie

w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzono do dnia zapłaty (pozew k.3-20).

W odpowiedzi na pozew pozwany - podnosząc zarzut potrącenia kwoty 654.372,30 zł tytułem części należnych mu kar umownych z wierzytelnością A. B. dochodzoną niniejszym pozwem - wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew k. 186-204).

Sąd Okręgowy ustalił, że powód A. B. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą: FIRMA (...). W ramach tej działalności zajmuje się m. in. produkcją metalowych elementów i zbiorników (informacja z (...) k. 78). A. C. (1) prowadzi działalność gospodarczą pod firmą: A. C. (1) (...), polegającą m. in. na produkcji pozostałych podstawowych chemikaliów nieorganicznych (informacja z (...) k. 79). Strony łączyły stosunki gospodarcze, w ramach których pozwany zamawiał u powoda maszyny do prowadzonej działalności gospodarczej (zeznania: S. C. k. 1148-1149, P. S. k. 1218-1219v, W. B. k. 1289-1289v, J. P. (1) k. 1289v, W. Z. (1) k. 1289v-1290, Ł. A. (1) k. 1290, S. C. k. 1148 – 1149, J. G. k. 1306, częściowo zeznania powoda k. 1308, zeznania pozwanego k. 1308).

Przedmiotem umowy nr (...) z dnia 16 maja 2016 roku była produkcja zbiorników (...) w ilości 1 sztuki oraz (...) w ilości 1 sztuki. W umowie wykonawca (powód) zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z ofertą cenową zawartą w załączniku do umowy oraz zadeklarował, że dostarczone urządzenie jest nowe i posiada stosowne certyfikaty i dokumenty wymagane przez prawo UE. Jednocześnie zadeklarował, że dostarczy niezbędną dokumentację urządzeń oraz certyfikaty, według obowiązujących wymagań dla dostarczanych urządzeń. Strony ustaliły, że dostawa nastąpi w terminie do końca 34 tygodnia 2016 roku. Z kolei z § 6 umowy wynikało, że strony uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 107.000 zł plus 23% podatku VAT. Zapłata miała zostać dokonana według następującego schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartości zamówienia, tj. 32.100 zł plus 23% VAT

w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy,

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 74900 zł plus 23% VAT w terminie 14 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego.

W § 7 pkt 1 lit. a umowy strony uzgodniły, że wykonawca zapłaci zleceniodawcy kary umowne w wysokości 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urządzeń określonego w § 3 ust. 1 (umowa z 16 maja 2016 roku k. 244-246, wiadomość e-mail k. 272, projekt umowy k. 273-275, wiadomość e-mail k. 277, projekt umowy (...) k. 278-280, oferta cenowa k. 281-282). Urządzenia zostały dostarczone w dniu 6 marca 2017 roku, a dokumentacje techniczno-ruchowe w dniu 14 listopada 2019 roku. Protokoły odbioru końcowego zostały sporządzone 11 stycznia 2020 roku (protokoły odbioru k. 248, 250).

W dniu 21 sierpnia 2017 roku powód oraz pozwany zawarli umowę nr (...). Przedmiotem tej umowy było wyprodukowanie trzech sztuk zbiornika (...). W umowie wykonawca – powód - zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z charakterystyką techniczną zawartą w załączniku do umowy oraz zadeklarował, że dostarczone urządzenie jest nowe i posiada stosowne certyfikaty

i dokumenty wymagane przez prawo UE. Jednocześnie zadeklarował, że dostarczy niezbędne dokumenty urzędów oraz certyfikaty, według obowiązujących wymagań dla dostarczanych urzędów. Strony ustaliły, że dostawa nastąpi w terminie do końca 47 tygodnia kalendarzowego 2017 roku. Z kolei z § 6 umowy wynikało, że strony uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 171.000 zł plus 23% podatku VAT. Zapłata miała zostać dokonana według następującego schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartości zamówienia, tj. 51.300 zł plus 23% VAT
w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy,

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 119.700 zł plus 23% VAT w terminie 14 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego.

W § 7 pkt 1 lit. a umowy strony uzgodniły, że wykonawca zapłaci zleceniodawcy kary umowne 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urzędów określonego w § 3 ust. 1 (umowa z 21 sierpnia 2017 roku k. 252-254). Urządzenia zostały dostarczone w dniu 12 stycznia 2018 roku, a dokumentacje techniczno-ruchowe w dniu 14 listopada 2019 roku. Protokoły odbioru końcowego zostały sporządzone 11 stycznia 2020 roku (protokoły odbioru k. 256, 258, 260).

Pozwany dokonał zapłaty urzędów w całości za urządzenia będące przedmiotem obu ww. umów (fakt bezsporny).

W dniu 20 lutego 2018 roku powód oraz pozwany zawarli umowę nr (...). Przedmiotem tej umowy było wyprodukowanie zbiornika (...).

W umowie wykonawca – powód, zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z ofertą cenową zawartą w załączniku do umowy oraz zadeklarował, że dostarczone urządzenie jest nowe i posiada stosowne certyfikaty i dokumenty wymagane przez prawo UE. Jednocześnie zadeklarował, że dostarczy niezbędne dokumenty urzędów oraz certyfikaty, według obowiązujących wymagań dla dostarczanych urzędów. Strony ustaliły, że dostawa nastąpi w terminie do końca 30 tygodnia kalendarzowego 2018 roku, a więc do dnia 29 lipca 2018 roku. Z kolei z § 6 umowy wynikało, że strony uzgodniły wynagrodzenie w wysokości 242.000 zł plus 23% podatku VAT. Zapłata miała zostać dokonana według następującego schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartości zamówienia, tj. 72.600 zł plus 23% VAT w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy,

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 169.400 zł plus 23% VAT w terminie 30 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego.

Strony w § 7 pkt 1 lit. a uzgodniły, że wykonawca zapłaci zleceniodawcy kary umowne 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urzędów określonego w § 3 ust. 1 (umowa z dnia 20 lutego 2018 roku k. 24-26, oferta cenowa k. 27-28).

W dniu 21 lutego 2018 roku strony zawarły umowę nr (...). Jej przedmiotem była produkcja trzech sztuk zbiorników (...). W umowie tej wykonawca zobowiązał się wykonać przedmiot umowy zgodnie z ofertą cenową zawartą w załączniku do umowy oraz zadeklarował, że dostarczone urządzenia są nowe i posiadają stosowne certyfikaty i dokumenty wymagane przez prawo UE. Jednocześnie zadeklarował, że dostarczy niezbędne dokumentacje urzędów oraz certyfikaty, według obowiązujących wymagań dla dostarczanych urzędów. Strony ustaliły, że dostawa nastąpi w terminie do końca 30 tygodnia kalendarzowego 2018 roku, czyli do 29 lipca 2018 roku. W umowie ustalono wynagrodzenie w wysokości 185.700 zł plus 23% podatku VAT. Zapłata miała zostać dokonana według następującego schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartości zamówienia, tj. 55.710 zł plus 23% VAT w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy,

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 129.990 zł plus 23% VAT w terminie 14 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego.

W § 7 pkt 1 lit. a) ustalono, że wykonawca zapłaci zleceniodawcy kary umowne 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urządzeń (umowa z dnia 21 lutego 2018 k. 32-34, oferta cenowa k. 35).

W dniu 21 maja 2018 roku strony zawarły aneks do powyższej umowy numer (...), na mocy którego zleceniodawca zlecił wykonawcy dodatkowe mieszadła typu dissolver wraz z napędem do przejezdnych mieszalników typ (...)150 będących przedmiotem umowy (...). W aneksie ustalono wynagrodzenie za dodatkowe mieszadła w wysokości 45.600 zł + VAT, a zapłata miała zostać dokonana według schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartość zamówienia, tj. 13.680 zł + VAT w ciągu 7 dni od daty podpisania aneksu;

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 31.920 zł + VAT w terminie 14 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego (aneks do umowy k. 38-39).

Strony umów pozostawały w stałym kontakcie mailowym i telefonicznym.

W dniu 21 marca 2018 roku pozwany przesłał do powoda informacje o mieszalnikach. W kolejnym mailu z 2 lipca 2018 roku powód w nawiązaniu do rozmowy z zeszłego tygodnia przesłał do pozwanego w załączniku wyciąg z banku. Wskazał, że pomiędzy stronami nie zostały rozliczone transakcje. Natomiast w mailu wysłanym 17 lipca 2018 roku powód zwrócił się do pozwanego z informacją o realizacji zamówienia. W treści maila poinformował pozwanego o opóźnieniach w realizacji. Wskazał, że czeka na tarcze, na (...) oraz zestawy kołowe (...). Dodatkowo wskazał na opóźnienie przy realizacji zbiornika (...) (wiadomość e-mail k. 223, wiadomość e-mail k.75, wiadomość e-mail k. 225).

W dniu 25 lipca 2018 roku powód wystosował do pozwanego ofertę cenową dotyczącą wykonania mieszalnika próżnioszczelnego z przepływowym płaszczem grzewczym 150 litrów pojemności roboczej (oferta cenowa k. 47).

W dniu 16 sierpnia 2018 roku strony zawarły kolejną umowę nr (...), której przedmiotem była produkcja trzech sztuk zbiorników próżnioszczelnych (...). Strony ustaliły, że dostawa nastąpi do końca 40 tygodnia kalendarzowego 2018 roku, a więc do 7 października 2018 roku. Z kolei wynagrodzenie zostało uzgodnione w wysokości 200.700 zł + VAT, a wypłata tego wynagrodzenia miała nastąpić według następującego schematu:

- zaliczka w wysokości 30% wartości zamówienia, tj. 60.210 zł plus 23% VAT w ciągu 7 dni od daty podpisania umowy,

- 70% wartości całego zamówienia, tj. 140.490 zł plus 23% VAT w terminie 30 dni od podpisania protokołu odbioru końcowego.

Powód i pozwany ustalili w § 7 pkt 1 lit. a, że wykonawca zapłaci zleceniodawcy kary umowne 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urządzeń określonego w § 3 ust. 1 (umowa z 16 sierpnia 2018 roku k. 44-46).

W dniu 23 lipca 2018 roku doszło do transportu na rzecz pozwanego zbiorników (...), które były przedmiotem umowy nr (...), zawartej pomiędzy stronami. Maszyny były dostarczane w całości, z tym, że bez dokumentacji. Przedmiotowe zbiorniki miały wytrawione znaki CE (zeznania świadka P. S. k.1218, zeznania świadka Ł. A. (1) k. 1290, zeznania świadka J. P. (1) k. 1289v, zeznania świadka W. Z. (1) k. 1289 v).

Powód i pozwany nadal pozostawali w stałym kontakcie mailowym i telefonicznym. W dniu 17 września 2018 roku pozwany zwrócił się do powoda z prośbą o wycenę oraz czas realizacji wypolerowania 3 tarcz do dissolverów. Następnie

w dniu 19 września 2018 roku pozwany skierował kolejną wiadomość do powoda dotyczącą mieszalnika 600L. W treści tej wiadomości wskazał, że w nawiązaniu do rozmowy telefonicznej w sprawie pewnych zmian lub potwierdzenia informacji dotyczących mieszalnika 600L, potrzebna jest wymiana grzałek, zminimalizowanie odległości zaworu spustowego od dennicy, zlikwidowanie BY-PASS oraz wskazał, że zawór spustowy posiadał przyłączy TC by móc zainstalować zaślepkę (wiadomość e-mail k. 227, wiadomość e-mail k. 229 i k. 1089).

W dniu 29 października 2018 roku powód zlecił transport elementów zbiorników do pozwanego – był to transport zbiornika (...)600, którego wykonanie było przedmiotem umowy nr (...) (zlecenie transportu nr UT- (...) k. 29). Urządzenie objęte tą umową zostało dostarczone do pozwanego w dniu 30 października 2018 roku. Maszyna została dostarczona bez dokumentacji. Zbiornik miał wytrawiony znak CE (zeznania świadka P. S. k. 1218, zeznania świadka Ł. A. (2) k. 1290, zeznania świadka J. P. (1) k. 1289v, zeznania świadka W. Z. (1) k. 1289v).

W związku z realizacją umów strony wymieniały pomiędzy sobą wiadomości e-mail dotyczące przedmiotów objętych powyższymi umowami.

W dniu 14 listopada 2018 roku powód zwrócił się do pozwanego mailowo w sprawie dostawy zbiorników próżniowych (...). Jednocześnie przesłał do pozwanego propozycje przeróbki zbiornika (...). Do maila dołączył rysunek poglądowy nowego mieszadła do zbiornika (...) oraz dane nowej przekładni (wiadomość e-mail k. 231 i k. 1090).

Z dalszych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w dniu 19 listopada 2018 roku powód dostarczył przedmiot umowy nr (...), a więc trzy sztuki zbiorników próżnioszczelnych (...). Zbiorniki te były kompletne i zostały dostarczone w całości, gotowe do użytku. Zbiorniki zostały dostarczone bez dokumentacji. Zbiorniki te miały wytrawione oznaczenie CE (zeznania świadka P. S. k. 1218, zeznania świadka Ł. A. (2) k. 1290, zeznania świadka J. P. (1) k. 1289v, zeznania świadka W. Z. (1) k. 1289v).

W dniu 11 grudnia 2018 roku oraz 12 grudnia 2018 roku powód wystawił faktury (...) i przesłał je do pozwanego. W wiadomości e-mail z 27 grudnia 2018 roku pozwany poinformował powoda, że nie przyjmuje przesłanych faktur. Pozwany wskazał, że wymienione faktury odnoszą się do umów zawartych pomiędzy stronami o nr (...), (...), (...). Umowy te nie zostały zrealizowane z powodu braku wymaganej dokumentacji dla dostarczonych urządzeń oraz braku podpisania protokołów odbiorów końcowych (wiadomość e-mail k. 241-242).

Urządzenia, które były przedmiotem trzech ww. umów i aneksu zawartych pomiędzy stronami zostały dostarczone do pozwanego przed ich protokolarnym odbiorem (bezsporne).

W zakupionych przez pozwanego urządzeniach były braki. W wiadomości e-mail z dnia 4 października 2019 roku pozwany poinformował powoda o niezuzupełnionych brakach ujawnionych w zakupionych urządzeniach, co uniemożliwia korzystanie z nich. Jednocześnie poprosił powoda o wskazanie terminu wykonania homogenizatora (wiadomość e-mail z załącznikami k. 233-236).

W dniu 29 października 2019 roku powód przesłał do pozwanego wiadomość SMS z informacją że 10 dokumentacji dotyczących maszyn jest gotowych, a 3 zostaną skończone w dniu wysłania SMS, zaś następnego dnia powód zobowiązał się, że podejmie próbę wykonania dokumentacji dotyczącej zbiornika (...). W następnym SMS wysłanym w dniu 31 października 2019 roku powód poinformował pozwanego, że została przygotowana dokumentacja do wszystkich zbiorników (oprócz 600L) oraz manometr do próżni (wiadomość SMS k. 238, wiadomość SMS k. 239).

Z kolei w dniu 27 listopada 2019 roku w wiadomości e-mail powód poinformował pozwanego, że przesyłał wszystkie dokumentacje i dodatkowe elementy – uszczelki, zaślepki, klamry + 6 pilotów do obsługi wyświetlaczy S.. Wskazał, że brakujące tabliczki informacyjne do przyklejenia na urządzenia są również gotowe. Poinformował, że w wyznaczoną sobotę przyjedzie i je zainstaluje. Odnośnie homogenizatora powód nadmienił, że po remoncie trafił on do innego klienta w Rosji. Ponadto zobowiązał się wykonać taki sam homogenizator w takiej samej cenie w najbliższym możliwym terminie (wiadomość e-mail k. 241).

Na dzień 4 grudnia 2019 roku wzajemne relacje finansowe pomiędzy powodem a pozwanym wyglądały tak, że odnośnie umowy (...) pozostało do zapłaty 169.400 zł, z umowy (...) pozostało 129.990 zł, zaś z aneksu do tej umowy 31.920 zł, z kolei odnośnie zbiornika (...) pozostało do zapłaty 200.700 zł. Powód wskazał, że od powyższych kwot należy odjąć kwotę 60.000 zł – czyli wartość przejeźdnego homogenizatora (wiadomość e-mail k. 72).

W dniu 8 stycznia 2020 roku pozwany wskazał, że nie jest zainteresowany używanym homogenizatorem. Podkreślił, że powód zobowiązał się do dostarczenia nowego urządzenia. Jednocześnie poprosił o potwierdzenie zaproponowanej daty 11 stycznia 2020 roku wykonania montażu brakujących tabliczek informacyjnych, a następnie sporządzenie protokołu odbioru końcowego. Wskazał, że po dokonaniu tych czynności uisći należną powodowi płatność (wiadomość e-mail k. 55).

W odpowiedzi na powyższe powód wskazał, że homogenizator był używany przez klienta tylko i jedynie przy uruchomieniu. Dodatkowo nadmienił, że po odbiorze od pozwanego zostało wymienione uszczelnienie mechaniczne na nowe, komplet uszczeltek, generalny przegląd, wymiana cieczy zaporowej. Na koniec potwierdził, że 11 stycznia 2020 roku przyjedzie zamontować brakujące tabliczki. Pozwany ustosunkował się do powyższego maila w dniu 10 stycznia 2020 roku (dwie wiadomości e-mail k. 55).

W dniu 11 stycznia 2020 roku doszło do odbioru końcowego towaru – zbiornika (...)600 z umowy zawartej pomiędzy stronami o numerze (...).

W protokole wskazano, że dostarczony towar jest kompletny oraz że posiada wszelką niezbędną dokumentację określoną w umowie. Jednocześnie podano, że niekompletne urządzenie dostarczono w dniu 30 października 2018 roku. Maszyna skompletowana została 11 stycznia 2020 roku i od tego dnia dostarczony produkt jest zgodny z zamówieniem i wolny od wad. Sprzedawca potwierdził, że przekazywane urządzenie posiada oznaczenie CE oraz wszelkie inne atesty i certyfikaty poświadczające o dopuszczeniu produktu do sprzedaży na terenie UE. Protokół został podpisany przez stronę kupującą i sprzedającą (protokół odbioru końcowego (...) k.31).

W dniu 11 stycznia 2020 roku powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę o numerze (...). Faktura obejmowała towar: mieszalnik (...) z umowy (...), przy uwzględnieniu wpłaconej zaliczki 72.600 zł i opiewała na kwotę do zapłaty 208.362 zł (faktura k. 30).

W tym samym dniu doszło do odbioru końcowego towarów z umowy numerze (...) oraz aneksu do tej umowy w postaci trzech zbiorników (...). Przy odbiorze wskazano, że dostarczony towar jest kompletny oraz posiada wszelką niezbędną dokumentację określoną w umowie. Wskazano ponadto, że niekompletne urządzenie dostarczono w dniu 23 lipca 2018 roku. Dalej wskazano, że maszyna została skompletowana w dniu 11 stycznia 2020 roku i od tego dnia dostarczony produkt jest zgodny z zamówieniem i wolny od wad (protokół odbioru końcowego (...) k. 43, (...) k. 42, (...) k. 41). W dniu 11 stycznia 2020 roku powód wystawił fakturę nr (...) na kwotę 199.149,30 zł za towar: trzy sztuki mieszalnika (...) z umowy (...) oraz z aneksu do tej umowy (faktura k. 40).

W dniu 11 stycznia 2020 roku doszło także do odbioru towaru w postaci trzech sztuk mieszalnika próżnioszczelnego (...) który był przedmiotem umowy numer (...). W protokole tym wskazano, że dostarczony towar jest kompletny oraz posiada wszelką niezbędną dokumentację określoną w umowie. W protokole wskazano także, że niekompletne urządzenie dostarczono w dniu 19 listopada 2018 roku. Maszyna skompletowana została w dniu 11 stycznia 2020 roku i od dnia dostarczony produkt jest zgodny z zamówieniem i wolny od wad (protokół odbioru (...) k. 51, PO- (...) k. 50, PO- (...) k. 53). W dniu 11 stycznia 2020 roku wystawiono fakturę nr (...) opiewającą na kwotę 246.861 zł za towar: mieszalnik (...) trzy sztuki z umowy (...) z 16 sierpnia 2018 roku (faktura k. 53).

Urządzenia dostarczone przez powoda były sprawne i po dniu 11 stycznia 2020 roku były wykorzystywane w prowadzonej przez niego działalności (dokumentacja dotycząca pracy urządzeń k. 301-1083, częściowo zeznania powoda k. 1308, zeznania pozwanego k. 1308, zeznania S. H. k. 1306 – 1306v, zeznania J. P. (2) k. 1307).

W dniu 2 marca 2020 roku powód wystawił fakturę korygującą za przejezdny homogenizator na kwotę 73.800 zł (faktura k. 60).

Jednocześnie powód zwrócił się do pozwanego z prośbą o informację na temat zaległych płatności. Powód wskazał, że jeśli otrzyma przelew od razu dokona zwrotu kwoty za homogenizator (e-mail z 2 marca 2020 roku k. 56).

W związku z nieuregulowaniem płatności przez pozwanego za faktury o numerach (...) powód zwrócił się do pozwanego z wezwaniem

z dnia 17 marca 2020 roku do zapłaty kwoty 654.372,30 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania (wezwanie k. 54).

Sąd Okręgowy ustalił również, że pozwany w odpowiedzi na powyższe wezwanie - również w dniu 17 marca 2020 roku wezwał powoda do zapłaty tytułem kary umownej następujących kwot:

1. 143.718,12 zł za przekroczenie o 1092 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 16 maja 2016 roku;
2. 113.367,87 zł za przekroczenie o 539 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 28 sierpnia 2017 roku;
3. 139.900,20 zł za przekroczenie o 470 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 20 lutego 2018 roku;
4. 133.714,53 zł za przekroczenie o 470 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 21 lutego 2018 roku oraz zawartego aneksu z 21 maja 2018 roku;
5. 55.543,72 zł za przekroczenie o 255 dni terminu dostawy przedmiotu umowy nr (...) z 16 sierpnia 2018 roku

Łącznie pozwany domagał się zapłaty przez powoda z tego tytułu kwoty 586.244,44 zł – w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania. Jednocześnie pozwany wezwał powoda do zwrotu kwoty 73.800 zł za homogenizator z układem chłodzenia cieczy zaporowej. Pismo to zostało podpisane przez adwokata A. C. (2). Wezwanie zostało nadane w dniu 17 marca 2020 roku, zaś odebrane przez powoda

w dniu 20 marca 2020 roku (wezwanie k. 61-62, pełnomocnictwo k. 1123, obejmujące umocowanie do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych, w tym do podniesienia zarzutu potrącenia, potwierdzenie nadania, k. 1124, potwierdzenie odbioru k. 1126).

W dniu 25 marca 2020 roku powód w odpowiedzi na powyższe wezwanie do zapłaty wezwał pozwanego w terminie 14 dni od otrzymania pisma do zapłaty wynagrodzenia z faktur (...), co daje łączną kwotę 654.372,30 zł. Ustosunkował się wezwania do zapłaty przez pozwanego kar umownych i wskazał, że nie zgadza się na potrącenie wskazanych kwot, których żądanie kwestionuje, z przysługującego jemu wynagrodzenia za wykonanie umów i towarzyszące im faktury (odpowiedź na wezwanie do zapłaty wraz z wezwaniem do zapłaty k. 63-64).

W odpowiedzi na pismo z 25 marca 2020 roku w dniu 15 kwietnia 2020 roku pozwany A. C. (1) skierował do pełnomocnika powoda pismo, w którym wskazał, że dokonuje potrącenia wierzytelności w kwocie 586.244,44 zł przysługującej mu

z tytułu kar umownych oraz w kwocie 73.800 zł z tytułu zwrotu za opłacony

i niedostarczony homogenizator, czyli łącznie 660.044,44 zł z wierzytelnością przysługującą A. B. w kwocie 654.372,30 zł. Pismo to zostało nadane do pełnomocnika powoda w dniu 15 kwietnia 2020 roku, zaś odebrane przez pełnomocnika powoda w dniu 20 kwietnia 2020 roku (pismo pozwanego k. 209-210, potwierdzenie odbioru k. 212, potwierdzenie nadania, k. 213).

W dniu 20 kwietnia 2020 roku adwokat A. C. (2), w imieniu A. C. (1), złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 586.244,44 zł przysługującej z tytułu kar umownych oraz w kwocie 73.800 zł z tytułu zwrotu za opłacony i niedostarczony homogenizator, łącznie kwoty 660.044,44 zł z wierzytelnością przysługującą powodowi tytułem wynagrodzenia za wykonanie zawartych z pozwanym umów, w łącznej wysokości 654 372,30 zł. Pismo to

zostało nadane w dniu 20 kwietnia 2020 roku i odebrane przez powoda w dniu 22 kwietnia 2020 roku (pismo pełnomocnika pozwanego k. 215, potwierdzenie nadania k. 216, potwierdzenie odbioru k. 218-219).

W dniu 5 marca 2021 roku pozwany A. C. (1) wezwał do zapłaty dalszej kwoty 160.742,01 zł, na którą składają się dalsze kary umowne wynikające z:

- 1) umowy (...) z 16 maja 2016 roku w kwocie 18.162,18 zł, opóźnienie wynosiło 1230 dni;
- 2) umowy (...) z 28 sierpnia 2017 roku w kwocie 49.637,88 zł, opóźnienie wynosiło 775 dni;
- 3) umowy (...) z 20 lutego 2020 roku w kwocie 17.859,60 zł, bowiem opóźnienie wynosiło łącznie 530 dni;
- 4) umowy (...) z 21 lutego 2020 roku w kwocie 17.070,47 zł opóźnienie wynosiło 530 dni;
- 5) umowy (...) z 16 sierpnia 2020 roku w kwocie 58.011,88 zł opóźnienie wynosiło 460 dni.

Łączna wierzytelność wskazana w tym piśmie opiewała na kwotę 820.786,45 zł, w związku z dokonaniem już potrąceniem części wierzytelności pozwanego w kwocie 660.044,44 zł z wierzytelnością powoda 654.372,30 zł pozwany oświadczył, że dokonuje dalszego potrącenia oraz wskazał, że po jego potrąceniu powód powinien zapłacić 166.414,15 zł (pismo pozwanego k. 262).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych powyżej dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a także zeznań świadków P. S. (k. 1218-1219v), W. B. (k. 1289 – 1289v), J. P. (1) (k. 1289v), W. Z. (1) (k. 1289v – 1290), Ł. A. (1) (k. 1290), S. C. (k. 1148 – 1149), J. G. (k. 1306), S. H. (k. 1306 – 1306v) i J. P. (2) (k. 1307) oraz zeznań stron (zeznania powoda k. 1308, zeznania pozwanego k. 1308).

Sąd przyznał walor wiarygodności w całości dowodom z dokumentów przedłożonym przez strony w toku postępowania. Nie budziły one bowiem wątpliwości Sądu – ani co do swej wiarygodności ani autentyczności, jak również nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Sąd I instancji oparł się również na zeznaniach świadków P. S., Ł. A. (1), J. P. (1), W. Z. (1), S. C., J. G., S. H. i J. P. (2) w zakresie faktów przez nich przedstawionych, uznając je za logiczne i spójne. Wskazał, że zgodnie z treścią art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji, zeznania świadków podlegają ocenie jedynie w zakresie faktów przez nich przedstawionych, a nie ocen tych faktów. Jeżeli chodzi o kwestię użytkowania urządzeń dostarczonych przez powoda przed dniem 11 stycznia 2020 roku – Sąd Okręgowy podniósł, że jedynie świadek P. S. wskazywał, że w dniu 11 stycznia 2020 roku widział jak jedno z urządzeń pracowało, ale nie potrafił powiedzieć, które to było urządzenie. Ponadto wskazał, że dwa mieszalniki stożkowe miały zmostkowane wyłączniki magnetyczne krańcowe bezpieczeństwa, co w jego ocenie oznaczało, że musiały pracować. Pozwany A. C. (1) przesłuchany

w charakterze strony wskazywał, że urządzenia te jedynie testował, natomiast nie mogły być wykorzystywane do produkcji, gdyż certyfikaty posiadane przez jego firmę wymagają używania do produkcji jedynie urządzeń w pełni sprawnych i posiadających dokumentację wymaganą przez przepisy prawa. Okoliczność tę potwierdził w swoich zeznaniach J. P. (2), który w firmie pozwanego zajmuje się kontrolą jakości wyrobów.

Sąd Okręgowy w toku procesu dopuścił dowód z przesłuchania stron. Rozbieżności w zeznaniach stron dotyczą dwóch kwestii istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy:

- faktu użytkowania urządzeń przed dniem 11 stycznia 2020 roku;
- faktu przyczynienia się pozwanego do dostarczenia urządzeń po terminie.

Powód kategorycznie twierdził, że urządzenia były użytkowane wcześniej, zaś pozwany kategorycznie temu zaprzeczał. Nadmienić należy, że powód zeznał, że wie, że te zbiorniki były używane do produkcji. Z kolei pozwany wskazywał, że

urządzenia te były używane jedynie w celu ich sprawdzenia. Podkreślić należy, że powód nie wskazywał, że widział, że te urządzenia pracowały. Twierdził jedynie, że o tym wie.

W związku z tym w tej części Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego, oceniając je jako spójne, logiczne i zgodne z materiałem dowodowym w postaci zeznań świadka J. P. (2).

Z kolei w zakresie faktu przyczynienia się pozwanego do dostarczenia urządzeń po terminie – Sąd Okręgowy przyjął, że we wszystkich przypadkach urządzenia zostały dostarczone znacznie wcześniej niż dokumentacja ich dotycząca, a przecież sporządzenie dokumentacji zależało wyłącznie od powoda i pozwany nie miał na to żadnego wpływu. Wobec powyższego twierdzenie powoda, zgodnie z którym pozwany przyczynił się do dostarczenia urządzeń po terminie, nie znajduje żadnego uzasadnienia.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione jedynie w niewielkim zakresie i wyjaśnił, że roszczenie powoda jest oparte na trzech umowach zawartych z pozwanym, dotyczących wyprodukowania określonych maszyn: z 20 lutego 2018 roku nr (...), z 21 lutego 2018 roku nr (...) oraz z 16 sierpnia 2018 roku nr (...). Okolicznościami bezspornymi w niniejszej sprawie były: zawarcie ww. umów, dostarczenia przedmiotów powyższych umów, należność z tytułu tych umów wynikająca z faktur nr (...), opiewająca łącznie na kwotę 654.372,30 zł oraz brak jej uiszczenia przez pozwanego.

Pozwany wskazywał, że nie dokonał zapłaty za ww. faktury, gdyż skutecznie podniósł zarzut potrącenia. Zarzut ten wynikał z kar umownych z tytułu dostarczenia przedmiotu umów po terminie ustalonym przez strony. Ponadto, pozwany przedstawił do potrącenia kwotę 73.800 zł z tytułu zwrotu za zamówiony oraz niedostarczony homogenizator.

Sąd I instancji wyjaśnił, że zgodnie z treścią art. 498 § 1 k.c. - gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Stosownie do treści § 2 powołanego przepisu, skutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. W myśl art. 499 k.c. potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe.

Od potrącenia jako czynności materialnoprawnej odróżnić trzeba zarzut potrącenia, będący czynnością procesową. Oświadczenie o potrąceniu, o którym mowa w art. 499 k.c., jest czynnością materialnoprawną, powodującą - w razie wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c. - odpowiednie umorzenie wzajemnych wierzytelności, natomiast zarzut potrącenia jest czynnością procesową, polegającą na żądaniu oddalenia powództwa w całości lub w części z powołaniem się na okoliczność, że roszczenie objęte żądaniem pozwu wygasło wskutek potrącenia. Oświadczenie

o potrąceniu stanowi zatem materialnoprawną podstawę zarzutu potrącenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2009 roku, IV CSK 356/08).

Zgodnie z treścią art. 203¹ § 1 k.p.c. podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego.

W świetle § 2 powołanego przepisu pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna. Zarzut potrącenia może zostać podniesiony tylko w piśmie procesowym. Do pisma tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu, z wyjątkiem przepisów dotyczących opłat (art. 203¹ § 3 k.p.c.).

Sąd Okręgowy podniósł, że w piśmie datowanym na dzień 17 marca 2020 roku pozwany wezwał powoda do zapłaty kwoty 586.244,44 zł w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania tytułem kary umownej za przekroczenie terminów

dostawy przedmiotu umów, tj. kompletnych urządzeń, które zdaniem pozwanego zostały dostarczone w komplecie dopiero 11 stycznia 2020 roku. Na tą kwotę składały się następujące pozycje:

1. 143.718,12 zł za przekroczenie o 1092 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 16 maja 2016 roku;
2. 113.367,87 zł za przekroczenie o 539 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 28 sierpnia 2017 roku;
3. 139.900,20 zł za przekroczenie o 470 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 20 lutego 2018 roku;
4. 133.714,53 zł za przekroczenie o 470 dni terminu dostawy przedmiotu umowy (...) z 21 lutego 2018 roku oraz zawartego aneksu z 21 maja 2018 roku;
5. 55.543,72 zł za przekroczenie o 255 dni terminu dostawy przedmiotu umowy nr (...) z 16 sierpnia 2018 roku

W dniu 15 kwietnia 2020 roku pozwany A. C. (1) skierował do pełnomocnika powoda pismo, w którym wskazał, że dokonuje potrącenia wierzytelności w kwocie 586.244,44 zł przysługującej mu z tytułu kar umownych oraz w kwocie 73.800 zł z tytułu zwrotu za opłacony i niedostarczony homogenizator, czyli łącznie 660.044,44 zł z wierzytelnością przysługującą A. B.

w kwocie 654.372,30 zł. Pismo to zostało nadane do pełnomocnika powoda w dniu 15 kwietnia 2020 roku, zaś odebrane przez pełnomocnika powoda w dniu 20 kwietnia 2020 roku (pismo pozwanego k.209-201, potwierdzenie odbioru k. 212, potwierdzenie nadania, k. 213).

W dniu 20 kwietnia 2020 roku adwokat A. C. (2), w imieniu A. C. (1), złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu wierzytelności w kwocie 586.244,44 zł przysługującej z tytułu kar umownych oraz w kwocie 73800 zł z tytułu zwrotu za opłacony i niedostarczony homogenizator, łącznie 660.044,44 zł z wierzytelnością przysługującą powodowi tytułem wynagrodzenia za wykonanie zawartych z pozwanym umów, w łącznej wysokości 654.372,30 zł. Pismo to zostało nadane w dniu 20 kwietnia 2020 roku i odebrane przez powoda w dniu 22 kwietnia 2020 roku (pismo pełnomocnika pozwanego k. 215, potwierdzenie nadania k. 216, potwierdzenie odbioru k. 218-219).

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, która może być podstawą zarzutu potrącenia, to wierzytelność, której źródłem jest dokładnie ten sam stosunek prawny, czyli ta sama umowa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2014 roku, II UZ 56/14, LEX nr 1642880). Nie ulega wątpliwości, że kwoty wskazane pod poz. 3-5 w piśmie z dnia 17 marca 2020 roku dotyczą tych samych stosunków prawnych, z których powód wywodzi swoje roszczenie. Kwoty te – zdaniem pozwanego - wynikają z kar umownych za dostarczenie przedmiotów umów nr (...).

Sąd Okręgowy nie zgodził się z twierdzeniem strony powodowej, że zastrzeżone w umowie kary umowne dotyczyły wyłącznie dostarczenia maszyn, nie zaś dokumentacji technicznej, a maszyny zostały dostarczone wcześniej. W § 2 tych umów wykonawca zobowiązywał się do wykonania określonego przedmiotu umowy oraz deklarował, że dostarczy niezbędną dokumentację urządzeń oraz certyfikaty, według obowiązujących wymagań dla dostarczonych urządzeń. Ponadto, zgodnie z § 8 pkt 3 bieg gwarancji rozpoczynał się od dnia sporządzenia protokołu odbioru końcowego. Z kolei według § 5 tych umów po dostawie zbiorników strony miały sporządzić protokół odbioru końcowego. W świetle § 7 pkt 1 lit. a ww. umów wykonawca miał zapłacić zleceniodawcy kary umowne w wysokości 0,1% wynagrodzenia umownego za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urządzeń określonego w § 3 ust. 1. Poza tym zgodnie z § 6 ww. umów pierwsza część wynagrodzenia w formie zaliczki w wysokości 30% zamówienia miała być płatna w terminie 7 dni od daty podpisania umowy, natomiast pozostałe 70% wynagrodzenia miało być płatne po podpisaniu protokołu odbioru końcowego. W świetle przedstawionych wyżej zapisów treści umowy Sąd Okręgowy uznał, że podstawą naliczenia kar umownych było przekroczenie terminu dostawy kompletnego urządzenia, a więc z dołączoną do niego dokumentacją wymaganą przepisami prawa.

Sąd Okręgowy przyznał natomiast rację powodowi, że w ww. umowach istnieje odwołanie do § 3 ust. 1, w którym miałby być określony termin dostawy. Tymczasem § 3 tych umów zawiera postanowienie, zgodnie z którym zamawiający zobowiązuje się odebrać i przetransportować zbiorniki na własny koszt. Z kolei termin dostawy jest określony w 4 ust. 1 ww. umów. Zdaniem Sądu jest to jednak tylko oczywista omyłka. W każdej z tych umów wskazany jest jeden termin dostawy, więc nie ma żadnych wątpliwości, o jaki termin stronom chodziło. Poza tym bezsporne jest, że strony zawarły umowę według wzorca dostarczonego przez powoda. W związku z tym powód nie może powoływać się na niejasność umowy.

Powód nie kwestionował wyliczeń pozwanego w zakresie kar umownych i nie kwestionował, że protokoły odbioru zostały sporządzone 11 stycznia 2020 roku. Wskazywał jedynie na konieczność miarkowania kary umownej z powodu wykonania w całości umów przez powoda, braku szkody po stronie pozwanego oraz przyczynienie się pozwanego do opóźnienia.

W kontekście podniesionego przez powoda zarzutu miarkowania kar umownych Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna).

W myśl § 2 powołanego przepisu dłużnik nie może bez zgody wierzyciela zwolnić się z zobowiązania przez zapłatę kary umownej. Stosownie do art. 484 § 1 k.c. w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącego wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły. Przesłanki miarkowania kary umownej są zawarte w art. 484 § 2 k.c. Zgodnie z jego treścią jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana.

Jak się przyjmuje, celem kary umownej jest wywarcie na dłużniku presji po to, aby ciążące na nim zobowiązanie wykonał terminowo w i w należyty sposób. Zastrzeżona kara umowna ma zrekompensować wszelkie niedogodności, jakie dotyczą wierzyciela, a ich przyczyną jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia głównego (zob. Z.Gawlik (w:), A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II, LEX 2014, uwagi do art. 484 k.c. i powołana tam literatura i orzecznictwo).

W wypadku miarkowania kary umownej ze względu na jej rażące wygórowanie za zasadnicze kryterium oceny rażącego wygórowania wskazuje się w orzecznictwie i piśmiennictwie relację między wysokością zastrzeżonej kary umownej a wysokością należnego wynagrodzenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1980 roku, sygn. akt I CR 229/80, OSNC 1980, nr 12, poz. 243, i z dnia 11 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 139/07).

Stosując instytucję miarkowania, sąd powinien mieć na względzie nie tylko funkcję kompensacyjną kary umownej, polegającą na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości, lecz także pozostałe podstawowe funkcje kary umownej, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania oraz funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Dlatego postuluje się ostrożne i powściągliwe stosowanie prawa redukcji, pamiętając, że miarkowanie osłabia skutek stymulacyjno-represyjny oraz kompensacyjny kary umownej oraz stanowi modyfikację treści zobowiązania określonego w umowie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2006 roku, V CSK 55/06, LEX nr 200875).

Sąd I instancji zaznaczył, że w orzecznictwie - m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 21 września 2007 roku V CSK 139/07 (OSNC – ZD 2008/3/72) – wskazano, że kara umowna stanowi surogat odszkodowania należnego wierzycielowi od dłużnika z tytułu odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, pełni więc przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Z tego powodu, choć należy się ona w zastrzeżonej wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody (art. 484 § 1 k.c.), a obowiązek jej zapłaty powstaje nawet wtedy, gdy wierzyciel na skutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w ogóle szkody nie poniósł, normujące ją przepisy Kodeksu cywilnego nie pozbawiły całkowicie doniosłości relacji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. W wypadku dużej dysproporcji między wysokością kary umownej a interesem

wierzyciela chronionym za pomocą kary umownej, dopuszczalne jest - na podstawie art. 484 § 2 k.c. - zmniejszenie, czyli tzw. miarkowanie, kary umownej przez sąd na żądanie dłużnika. Przyjmuje się również, że o tym, czy w danym wypadku można mówić o karze umownej rażąco wygórowanej decyduje przede wszystkim stosunek, w jakim do siebie pozostają dochodzona kara umowna i spełnione z opóźnieniem świadczenie dłużnika. Wówczas gdy kara umowna równa się bądź jest zbliżona do wysokości wykonanego z opóźnieniem zobowiązania, w związku z którym ją zastrzeżono, można ją uważać za rażąco wygórowaną w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 maja 1980 roku, I CR 229/80, OSNCP 1980, nr 12, poz. 243). Istotnym kryterium jest także relacja wysokości kary umownej do odszkodowania należnego wierzycielowi na zasadach ogólnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 października 2007 roku, IV CSK 181/07, OSNC-ZD 2008, nr 2, poz. 48; wyrok Sądu Najwyższego z 12 maja 2006 roku, V CSK 55/06, LEX nr 200875; wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2005 roku, II CK 629/2004 niepubl.; wyrok Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2003 roku, III CKN 50/2001, niepubl.).

Zdaniem Sądu Okręgowego – w ustalonym w sprawie stanie faktycznym - brak było podstaw do miarkowania kary umownej w przypadku umów nr (...). W odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że w piśmie do powoda z dnia 20 kwietnia 2020 roku dokonał błędu rachunkowego związanego z wymiarem opóźnień w poszczególnych dostawach. W związku z tym kwestia wysokości wierzytelności przysługującej pozwanemu w stosunku do powoda kształtuje się następująco:

1. z umowy nr (...) z 20 lutego 2018 roku – 530 dni opóźnienia i karę umowną w wysokości 297,66 zł za każdy dzień, czyli łącznie 157.759,80 zł;
2. z umowy nr (...) z 21 lutego 2018 roku – 530 dni opóźnienia i karę umowną w wysokości 284,50 zł za każdy dzień, czyli łącznie 150.785 zł;
3. z umowy nr (...) z 16 sierpnia 2018 roku – 460 dni opóźnienia i karę umowną w wysokości 246,86 zł za każdy dzień, czyli łącznie 113.555,60 zł.

Powód nie zakwestionował powyższego wyliczenia. Z ostrożności procesowej podniósł zarzut przedawnienia roszczeń z tytułu kar umownych.

W przypadku umowy nr (...) wartość umowy wraz z podatkiem VAT wynosiła 297.660 zł, a należna kara umowna – 157.759,80 zł. Kara umowna stanowi więc w tym przypadku 53% wartości całego zobowiązania.

Z kolei w przypadku umowy nr (...) wartość kontraktu wraz z podatkiem VAT wynosiła 284.499 zł, a należna kara umowna – 150.785 zł. Kara umowna stanowi więc w tym przypadku również 53% wartości całego zobowiązania.

Wartość umowy nr (...) z podatkiem VAT wynosiła 246.861 zł, a naliczona kara umowna – 113.555,60 zł. Kara umowna stanowi w tym przypadku około 46% wartości całego zobowiązania.

Zdaniem Sądu Okręgowego - brak jest podstaw do uznania, że kary te są rażąco wygórowane. Żadna z nich nie zbliża się bowiem do wartości zobowiązania. Ponadto podkreślić należy, że umowy zostały zawarte na wzorcu przesłanym przez powoda. Poza tym, same urządzenia powód dostarczył z niewielkim opóźnieniem. Niezbędna dokumentacja została dostarczona dopiero pod koniec 2019 roku. Przy czym główną przyczyną tych opóźnień – co wynika między innymi z zeznań powoda złożonych w charakterze strony – był kontrakt zawarty przez powoda z klientem z Rosji. Trudno więc uznać, że pozwany w jakikolwiek sposób przyczynił się do powstania opóźnień, skoro same urządzenia były wykonane i dostarczone znacznie wcześniej, a długość opóźnienia wynikała przede wszystkim z niedostarczenia dokumentacji, na co pozwany nie miał żadnego wpływu, gdyż dokumentację sporządza producent.

W takich okolicznościach sprawy w ocenie Sądu brak było podstaw do miarkowania ww. kar umownych.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwany dokonał skutecznego potrącenia kar umownych wynikających z umów nr (...) w piśmie procesowym z 20 kwietnia 2020 roku. Przede wszystkim, czynność ta została dokonana przez pełnomocnika, który miał umocowanie do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych, w tym podniesienia

zarzutu potrącenia. Ponadto, wierzytelności te nie były przedawnione, gdyż dopiero w dniu 11 stycznia 2020 roku zostały sporządzone protokoły odbioru.

Wierzytelności pozwanego przedstawione przez niego do potrącenia z wierzytelnością powoda, w oświadczeniu z dnia 5 marca 2021 roku nie były wymagalne na dzień złożenia takiego oświadczenia, a zatem nie mogło dojść do ich wzajemnego umorzenia.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 czerwca 2011 roku (III CSK 282/10 LEX nr 898707) wskazał, że zarówno wymagalność roszczeń wynikających ze zobowiązań bezterminowych, jak i początek biegu przedawnienia tych roszczeń należy określać przy uwzględnieniu art. 455 k.c. W związku z tym można przyjąć, że roszczenie wynikające ze zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zdanie drugie k.c. w zw. z art. 455 k.c.). Użyty w art. 455 k.c. termin „niezwłocznie” nie należy utożsamiać z terminem natychmiastowym, termin „niezwłocznie” oznacza bowiem termin realny, mający na względzie okoliczności miejsca i czasu, a także regulacje zawarte w art. 354 i art. 355 k.c. Wymagalność zatem roszczeń wynikających ze zobowiązań bezterminowych następuje z nadejściem ostatniego dnia pozwalającego dłużnikowi spełnić świadczenie.

Roszczenie wynikające ze zobowiązania bezterminowego, obejmującego zapłatę kary umownej, staje się wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie. Tymczasem, jeżeli chodzi o wierzytelności z tytułu kary umownej wskazane w wezwaniu z 5 marca 2021 roku, pozwany nie wykazał, aby w ogóle kiedykolwiek wzywał powoda do zapłaty tej kwoty i aby wyznaczył mu jakikolwiek termin do zapłaty. Skoro tak, to uznać należy, że złożone przez pozwanego oświadczenie o jej potrąceniu z wierzytelnością powoda było nieskuteczne z uwagi na fakt, że te wierzytelności pozwanego, nie były w tym momencie jeszcze wymagalne. Pozwany nie wskazał w nim żadnego terminu w jakim powód miałby uiścić wymienione w nim należności. Poza tym, gdyby pismo to było wezwaniem do zapłaty, pozwany nie mógł jednocześnie złożyć w nim skutecznego oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej w tym momencie wierzytelności.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia kwot z tytułu kar umownych wynikających z umów nr (...) w wysokości wskazanej w pismach procesowych z dnia 17 marca 2020 roku oraz z 20 kwietnia 2020 roku, tj. odpowiednio 139.900,20 zł, 133.714,53 zł oraz 55.543,72 zł.

W odniesieniu do kwestii potrącenia kwoty 73.800 zł z tytułu niedostarczonego homogenizatora Sąd Okręgowy wyjaśnił, że z cytowanego wyżej przepisu art. 203¹ k.p.c. wynika, że inna wierzytelność może być objęta zarzutem potrącenia pod warunkiem że są spełnione wymogi z art. 498 k.c., a wierzytelność jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. Wierzytelność niesporna to wierzytelność niekwestionowana przez żadną ze stron. Zdaniem Sądu taką wierzytelnością jest wierzytelność pozwanego w stosunku do powoda w kwocie 73.800 zł powstała na skutek odstąpienia przez pozwanego od umowy. O jej niesporności świadczy chociażby treść wiadomości e-mail z 4 grudnia 2019 roku, w której powód podając kwoty rozliczeń z pozwanym wyraźnie wskazuje na konieczność odjęcia od tych kwot wartości homogenizatora (wiadomość e-mail k. 72), a także faktura korygująca nr (...) wystawiona 2 marca 2020 roku (k. 60). Pozwany wezwał powoda do zapłaty tej kwoty w piśmie z dnia 17 marca 2020 roku, a w piśmie z dnia 20 kwietnia 2020 roku dokonał skutecznego potrącenia tej kwoty, działając przez pełnomocnika, który miał umocowanie m. in. do dokonywania w imieniu mocodawcy czynności materialnoprawnych, w tym podniesienia zarzutu potrącenia.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że pozwany dokonał skutecznego potrącenia kwoty 73.800 zł z tytułu zapłaty za homogenizator, który nie był pozwanemu dostarczony.

Pozostałe kwoty, wskazane przez pozwanego jako objęte zarzutem potrącenia, wynikają z kar umownych naliczonych za nieterminowe wykonanie przedmiotów umów nr (...). W ocenie Sądu Okręgowego w stosunku do tych

wierzytelności zachodziła przesłanka w postaci ich uprawdopodobnienia dokumentem nie pochodzących wyłącznie od pozwanego, co więcej, pozwany udowodnił istnienie tych wierzytelności. Pozwany przedłożył następujące dokumenty:

- umowę nr (...) zawartą 16 maja 2016 roku (k. 244-246);
- protokół odbioru (...) z 11 stycznia 2020 roku (k. 248);
- protokół odbioru (...) z 11 stycznia 2020 roku (k. 250);
- umowę nr (...) zawartą 21 sierpnia 2017 roku (k. 252-254);
- protokół odbioru (...) z 11 stycznia 2020 roku (k. 256);
- protokół odbioru (...) z 11 stycznia 2020 roku (k. 258);
- protokół odbioru (...) z 11 stycznia 2020 roku (k. 260);
- pismo z 17 marca 2020 roku, w którym pozwany wezwał powoda do zapłaty m. in. kwoty 143.718,12 zł za przekroczenie o 1092 dni terminu dostawy przedmiotu umowy nr (...) oraz kwoty 113.367,87 zł za przekroczenie o 539 dni terminu dostawy przedmiotu umowy nr (...) (k. 61-62);
- pismo z 15 kwietnia 2020 roku, w którym pozwany dokonał potrącenia kwoty 586.244,44 zł, do której uiszczenia powód był wezwany ww. pismem z 17 marca 2020 roku (k. 209-210).

Fakt zawarcia tych umów był między stronami bezsporny. Sporne między stronami były tylko daty faktycznego wykonania tych umów. Według pozwanego nastąpiło to dopiero w dniu 11 stycznia 2020 roku, który wynikał z protokołów odbioru, a zgodnie z twierdzeniem powoda dostarczenie przedmiotu umowy nastąpiło z chwilą dostarczenia poszczególnych urządzeń. W ocenie Sądu Okręgowego za datę dostawy urządzeń należało uznać 11 stycznia 2020 roku, w której to dacie – jak wynika

z protokołów odbioru – urządzenia zostały w całości skompletowane. Umowy nr (...) zostały sporządzone na takim samym wzorcu jak umowy nr (...), co oznacza, że odnoszą się do nich wszystkie rozważania poczynione w stosunku do umów nr (...). W przypadku umowy nr (...) wartość umowy wraz z podatkiem VAT wynosiła 131.610 zł, a należna kara umowna – 161.880,30 zł. Kara umowna stanowi więc w tym przypadku 123% wartości całego zobowiązania.

Z kolei w przypadku umowy nr (...) wartość kontraktu wraz z podatkiem VAT wynosiła 210.330 zł, a należna kara umowna – 163.005,75 zł. Kara umowna stanowi więc w tym przypadku również 77,5% wartości całego zobowiązania.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że kara umowna w przypadku umowy nr (...) w wysokości 123% wartości całego zobowiązania jest rażąco wygórowana, gdyż przekracza wartość świadczenia powoda. Sąd miał przy tym na uwadze, że opóźnienie w dostawie było spowodowane działaniem powoda. Jednocześnie należy wskazać, że urządzenie zostało dostarczone do powoda w dniu 6 marca 2017 roku, a dokumentacja techniczno-ruchowa została dostarczona 14 listopada 2019 roku. Ponadto urządzenia dostarczone na podstawie tej umowy są sprawne i pozwany korzysta z nich podczas prowadzenia działalności gospodarczej. Powód nie wykazał, że pozwany korzystał z tych urządzeń przed 11 stycznia 2020 roku, a więc nie wykazał, że pozwany nie poniósł szkody z tego tytułu. W konsekwencji Sąd uznał, że kara umowna powinna być obniżona o 50%, tj. do kwoty 80.940,15 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego rażąco wygórowana jest również kara umowna wynikająca z umowy nr (...), stanowiąc 77,5% wartości całego zobowiązania. Mając na uwadze, że urządzenie zostało dostarczone 12 stycznia 2018 roku, a dokumentacja techniczno-ruchowa została dostarczona 14 listopada 2019 roku, zdaniem Sądu kara umowna powinna zostać obniżona o 22,5% i wynosić ostatecznie 126.329,45 zł. Ponadto urządzenia dostarczone na podstawie tej umowy są sprawne

i pozwany korzysta z nich podczas prowadzenia działalności gospodarczej. Powód – tak jak w przypadku urządzeń będących przedmiotem umowy nr (...) - nie wykazał, że pozwany korzystał z tych urządzeń przed 11 stycznia 2020

roku, a więc nie wykazał, że pozwany nie poniósł szkody z tego tytułu. W konsekwencji zdaniem Sądu Okręgowego obniżenie kary umownej o 22,5%, czyli do poziomu 55% wartości zobowiązania w okolicznościach niniejszej sprawy jest adekwatne.

Sąd Okręgowy stwierdził również, że w przypadku kary umownej wynikającej z umowy nr (...) pozwany dokonał jej skutecznego potrącenia w wysokości 143.718,12 zł, a w przypadku kary umownej z umowy (...) – w wysokości kwoty 113.367,87 zł, czyli w kwotach wskazanych w pismach z dnia 17 marca 2020 roku oraz 20 kwietnia 2020 roku. Jeżeli chodzi o wierzytelności z tytułu kary umownej wskazane w wezwaniu z 5 marca 2021 roku – Sąd Okręgowy uznał, że pozwany nie wykazał, aby w ogóle kiedykolwiek wzywał powoda do zapłaty tej kwoty i aby wyznaczył mu jakikolwiek termin do zapłaty. Skoro tak, to uznać należy, że złożone przez pozwanego oświadczenie o jej potrąceniu z wierzytelnością powoda było nieskuteczne z uwagi na fakt, że te wierzytelności pozwanego, nie były w tym momencie jeszcze wymagalne. Pozwany nie wskazał w nim żadnego terminu w jakim powód miałby uiścić wymienione w nim należności. Poza tym, gdyby pismo to było wezwaniem do zapłaty, pozwany nie mógł jednocześnie złożyć w nim skutecznego oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej w tym momencie wierzytelności.

W konsekwencji Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 44.145,25 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty. Kwota ta stanowi różnicę pomiędzy roszczeniem dochodzonym przez powoda, a kwotami skutecznie potrąconymi przez pozwanego:

- z tytułu kar umownych wynikających z umów nr (...) w wysokości wskazanej w pismach z dnia 17 marca 2020 roku oraz z dnia 20 kwietnia 2020 roku;

- z tytułu niedostarczonego homogenizatora – 73.800 zł;

- z tytułu zamiarkowanych kar umownych z umów nr (...) w kwocie 80.940,15 zł oraz FB-02/08/2017 w kwocie 126.329,45.

Pozwany otrzymał faktury już po dacie ich płatności, zatem żądanie zasądzenia odsetek od dnia 11 lutego 2020 roku było zdaniem Sądu Okręgowego nieuzasadnione. W piśmie z dnia 25 marca 2020 roku powód wezwał powoda do zapłaty kwoty wynikających z ww. faktur. Powód nie dołączył dowodu w postaci odbioru pisma z dnia 25 marca 2020 roku. W piśmie z dnia 15 kwietnia 2020 roku pozwany wskazał, że pismo to stanowi odpowiedź na pismo z 25 marca 2020 roku. W konsekwencji – wobec braku innych dowodów - Sąd uznał, że właśnie w tej dacie powód odebrał pismo z 25 marca 2020 roku. Z uwagi na to, że w piśmie z 25 marca 2020 roku był wskazany 14-dniowy termin do zapłaty za faktury, Sąd zasądził odsetki od 30 kwietnia 2020 roku do dnia zapłaty.

W pozostałej części Sąd Okręgowy oddalił powództwo uznając, że pozwany podniósł skutecznie zarzut potrącenia.

Orzeczenie o kosztach postępowania uzasadniono treścią art. 100 k.p.c. Zgodnie z nim - w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznaczonej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Pozwany uległ tylko co do nieznaczonej części, gdyż powód wygrał sprawę zaledwie w 6,75%. W konsekwencji należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 10817 zł, na którą składa się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 10800 zł ustalone zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł na podstawie ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz.U. z 2021 roku poz. 1923).

Wyrok Sądu Okręgowego w zakresie rozstrzygnięć z pkt II i III został zaskarżony apelacją przez powoda, który zarzucił:

I. Naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że:

a) doszło do przekroczenia terminu dostawy w sposób ustalony przez Sąd, podczas gdy z zeznań świadków: W. B., J. P. (1), W. Z. (2) i P. S. wynika, że nie był on przekroczony, po dowiedzeniu kompletnych urządzeń były one uruchamiane i sprawdzane, a ewentualne uwagi pozwanego były uwzględniane w ramach reklamacji,

b) kara umowna była należna za każdy dzień przekroczenia terminu sporządzenia protokołu odbioru końcowego liczony od umownego terminu dostawy urządzeń, przyjmując dodatkowo, że protokół odbioru mógł być sporządzony w sytuacji sprawnego działania urządzenia, braku jakichkolwiek wad, przekazania dokumentacji podczas, gdy umowa określała karę umowną od przekroczenia terminu dostawy.

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wyciągnięcie nielogicznych, niezgodnych z doświadczeniem życiowych wniosków w oparciu o dowolną ocenę materiału dowodowego i błędne ustalenie, że urządzenia nie były i nie mogły być użytkowane przez pozwanego wobec braku dokumentacji co pozostaje w sprzeczności z:

- zeznaniami powoda i świadków: W. B., J. P. (1), W. Z. (2) i P. S.,

- dokumentacją fotograficzną obrazującą dostarczenie mieszalników z tabliczkami znamionowymi, korespondencją mailową stron, zwłaszcza z 19 sierpnia 2018 roku,

- przepisami dyrektywy maszynowej (...) i Rozporządzenia Ministra Gospodarki z 21 października 2008 roku;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego polegający na pominięciu przy ocenie dowodu z dokumentów, zeznań powoda i świadków: W. B., J. P. (1), W. Z. (2), Ł. A. (1) i P. S. – z których wynika, że urządzenia były dostarczone w komplecie, były sprawne gdyż przeprowadzono test rozruchowy, a następnie urządzenia były używane – stąd spełniony został warunek dostarczenia urządzeń;

4) art. 227 k.p.c. w związku z art. 233 k.p.c. i art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez zaniechanie wskazania w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd odmówił wiary i mocy dowodowej zeznaniom świadków dowodom z dokumentów w zakresie ustalenia terminu dostaw urządzeń i braku winy powoda w przekroczeniu terminu;

5) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne wyliczenie matematyczne zmiarkowania kary umownej od umowy (...).

II. Naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 471 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że przekroczenie terminu dostaw było zawinione przez powoda co doprowadziło do przypisania odpowiedzialności powodowi, pominięcie faktu braku szkody po stronie pozwanego,

2) art. 484 k.c. w związku z art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że kara umowna należy się pozwanego w sytuacji, kiedy przekroczenie terminu nie jest zawinione przez powoda i wynikało z braku współdziałania pozwanego w wykonaniu dzieła tudzież nakazania powodowi dalszego wykonywania prac, a kara umowna w razie jej naliczenia – powinna być zmiarkowana,

3) art. 484 § 2 k.c. poprzez pominięcie możliwości miarkowania kary umownej z uwagi na to, że zobowiązanie zostało prawie w całości wykonane, a zarzuty dotyczyły nieistotnych elementów w zakresie należytego wykonania umowy,

4) art. 627 k.c. poprzez zaniechanie ustalenia przez Sąd jaki typ umowy wiązał strony i w konsekwencji jaki jest termin przedawnienia roszczeń.

Powód podniósł również zarzut przedawnienia wierzytelności przedstawionych przez pozwanego do potrącenia.

We wnioskach strona powodowa domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez uwzględnienie dochodzonego powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda

i o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest w znacznej części zasadna i jako taka prowadzi do zmiany zaskarżonego wyroku na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pierwszej kolejności należy się ustosunkować do zarzutów niewłaściwej oceny dowodów oraz błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ ustalenia faktyczne są miarodajne do oceny, czy doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego. W tym aspekcie istotne jest, że ocena wiarygodności i mocy dowodów, dokonywana na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, to jest rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji.

Sąd Apelacyjny dokonując analizy wniosków płynących z przeprowadzonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowodów w kontekście ustalonej w sprawie podstawy faktycznej wyrokowania - stanął na stanowisku, że Sąd Okręgowy nie odniósł się do niektórych dowodów, pomijając tym samym część materiału dowodowego przy braku stwierdzenia jego niewiarygodności. Doprowadziło to do ustalenia części faktów wbrew tym dowodom. W sprawie doszło również do pominięcia w ustaleniach faktycznych części okoliczności istotnych dla jej rozstrzygnięcia, co wymagało uzupełnienia na etapie postępowania drugoinstancyjnego.

Porządkując ustalenia faktyczne należy wskazać, że:

Strony łączyło w sumie sześć umów. Pierwsza z nich została zawarta, wykonana i rozliczona zgodnie z jej treścią w 2015 roku i z tego tytułu ani wykonawca ani zleceniodawca nie roszczą względem siebie żadnych pretensji (bezsporne).

Kolejną umowę nr (...) strony zawarły 16 maja 2016 roku. Jej przedmiotem było wykonanie przez powoda dwóch zbiorników(...) i (...)w terminie do końca 34 tygodnia 2016 roku (28 sierpnia 2016 roku), za wynagrodzeniem 107.000 zł netto

(131.610 zł brutto). 30% wynagrodzenia brutto miało być płatne w formie zaliczki w terminie 7 dni od daty podpisania umowy, a pozostała część – 70% - w terminie 14 dni od podpisania protokołu końcowego. W § 7 umowy strony ustaliły karę umowną w wysokości 0,1% wynagrodzenia brutto za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy (131,61 zł) i karę umowną w wysokości 10% wynagrodzenia (13.161 zł) z tytułu odstąpienia od tej umowy z winy wykonawcy lub zleceniodawcy (fakty bezsporne, umowa k. 244-246). Urządzenie te zostały dostarczone pozwanemu w dniu 6 marca 2017 roku, natomiast dotycząca ich dokumentacja – w dniu 14 listopada 2019 roku. Protokół odbioru tych urządzeń sporządzono w dniu 11 stycznia 2020 roku (fakty bezsporne, protokół odbioru k. 248). W przypadku tej umowy powód pozostawał w zwłoce z dostarczeniem dokumentacji przez okres 1172 dni (od dnia 29 sierpnia 2016 roku do dnia 13 listopada 2019 roku). Kwota kary umownej z tego tytułu – wyliczona zgodnie z § 7 umowy - wynosi 154.246,92 zł (w wezwaniu do zapłaty z dnia 17 marca 2020 roku pozwany określił ją na kwotę 143.718,12 zł - wezwanie do zapłaty k. 61-63).

Następna umowa (nr (...)) została zawarta przez strony w dniu 21 sierpnia 2017 roku, a jej przedmiotem było wykonanie trzech sztuk zbiorników (...) w terminie do końca 47 tygodnia 2017 roku (do dnia 26 listopada 2017 roku). Wynagrodzenie brutto powoda ustalono na kwotę 210.330 zł i podobnie jak w przypadku wcześniejszych umów miało ono być płatne w dwóch częściach - 30% w formie zaliczki w terminie 7 dni od daty podpisania umowy i 70% - w terminie 14 dni od podpisania protokołu końcowego. Również w tej umowie w § 7 umowy strony ustaliły karę umowną w wysokości 0,1% wynagrodzenia

brutto za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy (210,33 zł) i karę umowną w wysokości 10% wynagrodzenia (21.033 zł) z tytułu odstąpienia od tej umowy z winy wykonawcy lub zleceniodawcy (fakty bezsporne, umowa k. 252-254). Przedmiotowe zbiorniki zostały dostarczone pozwanemu w dniu 12 stycznia 2018 roku, natomiast dotycząca ich dokumentacja – w dniu 14 listopada 2019 roku. Protokoły odbioru tych urządzeń sporządzono w dniu 11 stycznia 2020 roku (fakty bezsporne, protokoły odbioru k. 256, k. 258 i k. 260). W przypadku tej umowy powód pozostawał w zwłoce z dostarczeniem dokumentacji przez okres 689 dni (od dnia 27 listopada 2017 roku do dnia 13 listopada 2019 roku). Kwota kary umownej z tego tytułu wynosi 144.917 zł (w wezwaniu do zapłaty pozwany określił ją na kwotę 113.367,87 zł – k. 61-63).

Zapłata wynagrodzenia powoda z tytułu realizacji na zlecenie pozwanego kolejnych trzech umów ((...), (...) i (...)) stanowi przedmiot sporu w niniejszym postępowaniu. W uzupełnieniu ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w kontekście tych stosunków zobowiązaniowych należy dodać, że

w każdej z tych umów w § 7 – oprócz kary umownej za każdy dzień przekroczenia terminu dostawy urządzeń, strony ustaliły również karę umowną w wysokości 10% wynagrodzenia brutto z tytułu odstąpienia od tej umowy z winy wykonawcy lub zleceniodawcy. W przypadku umowy (...) – kara umowna za odstąpienie wynosiła 29.766 zł, umowy (...) i aneksu do tej umowy – 28.449,90 zł,

a umowy (...) – 24.686,10 zł. W umowach (...) strony ustaliły 30 dniowy termin zapłaty 70%-owej części wynagrodzenia brutto powoda, liczony od dnia podpisania protokołu końcowego, natomiast w umowie (...) ten termin był krótszy i wynosił 14 dni od daty podpisania protokołu końcowego (fakty bezsporne, umowy k. 24-26, k. 32-34, aneks k. 38-39, 44-46).. Urządzenia będące przedmiotem umów (...) zostały dostarczone pozwanemu w dniu 29 lipca 2018 roku, a umowy (...) – w dniu 7 października 2018 roku. Dokumentację techniczną tych urządzeń pozwany otrzymał w dniu 14 listopada 2019 roku. Wszystkie protokoły końcowe sporządzono w dniu 11 stycznia 2020 roku (fakty bezsporne, protokoły odbioru k. 31, 41-43, 50-52).

W przypadku umowy (...) powód pozostawał w zwłoce

z dostarczeniem dokumentacji przez okres 472 dni (od dnia 29 lipca 2018 roku do dnia 13 listopada 2019 roku). Kwota kary umownej z tego tytułu – zgodnie § 7 umowy - wynosi 140.495,52 zł (w wezwaniu do zapłaty pozwany określił ją na kwotę 139.900,20 zł – k. 61-63). W odniesieniu do umowy (...) i aneksu do tej umowy powód pozostawał w zwłoce z dostarczeniem dokumentacji również przez okres 472 dni (od dnia 29 lipca 2018 roku do dnia 13 listopada 2019 roku). Kwota kary umownej z tego tytułu wynosi 134.279,28 zł (w wezwaniu do zapłaty pozwany określił ją na kwotę 133.714,53 zł – k. 61-63). Z tytułu realizacji umowy (...) powód postawał w zwłoce z dostarczeniem dokumentacji przez okres 372 dni (od dnia 8 października 2018 roku do dnia 13 listopada 2019 roku). Kwota kary umownej z tego tytułu wynosi 91.831,92 zł (w wezwaniu do zapłaty pozwany określił ją na kwotę 55.543,72 zł – k. 61-63).

Powód trafnie zarzuca Sądowi Okręgowemu błędne ustalenie, że urządzenia, których wykonanie było przedmiotem umów łączących strony nie były przez pozwanego używane do produkcji do dnia podpisania protokołów końcowych. Odmienne okoliczność wynika nie tylko z zeznań świadków: W. B., J. P. (1), Ł. A. (1) i W. Z. (2) (protokół rozprawy k. 1289-1290, płyta CD k. 1291), oraz zeznań powoda (protokół rozprawy k. 1305-1309, płyta CD k. 1310), które to dowody Sąd Okręgowy uznał za niewiarygodne - ale również z treści korespondencji mailowej stron, zwłaszcza tej z dnia 4 października 2019 roku (k. 233), w której wskazano, że urządzenia nie mogą być jedynie „efektywnie wykorzystywane” w związku ze zmianą przepisów (od stycznia 2019 roku). Poza tym Sąd Okręgowy pominął w zasadzie bezsporną okoliczność, że urządzenia wyprodukowane przez powoda były prototypami - przyznał to pozwany

w swoich zeznaniach na rozprawie w dniu 5 listopada 2021 roku (protokół rozprawy k. 1305-1309, płyta CD k. 1310), oraz zeznający w sprawie świadek S. C. (protokół rozprawy k. 1148-1149, płyta CD k. 1150). Oznacza to, że dostosowanie tych urządzeń do specyfiki produkcji w firmie pozwanego wymagało włączenia ich do linii technologicznej i wykorzystania w produkcji finalnego produktu. W tym aspekcie należy również dodać, że pełnomocnik pozwanego na rozprawie w dniu 5 listopada 2021 roku (protokół rozprawy k. j.w.) przyznał, że w procesie produkcji nie wykorzystywano jedynie 7 urządzeń (w sytuacji, kiedy pozwany nalicza kary umowne z 5 umów obejmujących 12 zbiorników). Brak zatem logicznego uzasadnienia dla twierdzenia strony pozwanej, że dokumentacja techniczna była niezbędna w celu uruchomienia zbiorników w procesie produkcji, w sytuacji, kiedy w odniesieniu do wszystkich

urządzeń została ona dostarczona 14 listopada 2019 roku, ale tylko 7 z nich z tej przyczyny nie mogło pracować w normalnym toku produkcyjnym. Odnosząc się do zeznań W. B., J. P. (1), Ł. A. (1) i W. Z. (2) – należy podkreślić, że świadkowie ci bardzo precyzyjnie określili na jakich podstawach oparli swoje twierdzenia o użytkowaniu przez pozwanego zakupionych u powoda zbiorników, wskazując wymieniane części zużyte w toku pracy zbiorników, zamontowany przy jednym z nich sposób wentylacji itp. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – nie podważają tych twierdzeń zaprzeczenia pozwanego, w sytuacji, kiedy przyznał, że on jako główny technolog mógł pracować na tych maszynach oraz zeznania świadka J. P. (2), które stoją w sprzeczności z treścią korespondencji mailowej z 4 października 2019 roku, przyznaniem przez stronę pozwaną faktem, że 5 zbiorników było wykorzystywanych w produkcji oraz faktem, że dopiero od stycznia 2019 roku zmieniły się przepisy w zakresie konieczności posiadania dokumentacji DTR.

Z pisemnych motywów Sądu Okręgowego nie wynika również, czy pozwany poniósł jakąkolwiek szkodę w związku z nieterminowym wykonaniem przez powoda łączących strony umów. Ustalając tę kwestię Sąd Apelacyjny miał na uwadze, że dołączone do akt dokumenty (k. 296-1083) tego w żadnym razie nie potwierdzają.

Z dokumentów tych wynikają jedynie potencjalne możliwości produkcyjne zakładu pozwanego, a nie to, że w okresie zwłaszcza 2018-2019 roku istniało duże prawdopodobieństwo (graniczące z pewnością) uzyskania zleceń wykorzystujących te potencjalne możliwości produkcyjne, nie mówiąc już o braku udowodnienia wysokości możliwego do uzyskania z tego tytułu zysku (przy uwzględnieniu kosztów produkcji).

W świetle utrwalonego orzecznictwa - przez szkodę rozumie się uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, wyrażający się w różnicy między stanem dóbr jaki istniał i jaki mógłby się następnie wytworzyć w normalnej kolei rzeczy, a stanem jaki powstał na skutek zdarzenia wywołującego zmianę w dotychczasowym stanie rzeczy (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01). W świetle art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 2 k.c. szkoda obejmuje zatem zarówno rzeczywistą stratę (*damnum emergens*), jak i utracone korzyści (*lucrum cessans*). Strata wyraża się w zmianie stanu majątkowego poszkodowanego, polegającej albo na zmniejszeniu się jego aktywów, albo na zwiększeniu się pasywów. Utrata korzyści (*lucrum cessans*) polega zaś na niepowiększeniu się czynnych pozycji w majątku poszkodowanego, które pojawiłyby się w tym majątku, gdyby nie zdarzenie wyrządzające szkodę. Takie ujęcie szkody odwołuje się do metody dyferencyjnej, polegającej na porównaniu aktualnego stanu majątkowego poszkodowanego z hipotetycznym stanem jego majątku, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie szkodzące (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 2010 roku, III CZP 7/10).

W przedmiotowej sprawie pozwany wiązał szkodę z faktem braku możliwości wykorzystania do produkcji wykonanych przez powoda zbiorników z uwagi na niedostarczenie koniecznej w tym celu dokumentacji technicznej. Należało zatem przyjąć, że na skutek nieterminowej realizacji umowy utracił ewentualny zysk z tytułu możliwej zwiększonej produkcji.

W orzecznictwie przyjęto, że szkoda w postaci utraconych korzyści musi być przez poszkodowanego wykazana z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadniała w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, że utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła, jako typowe następstwo zdarzeń w zaistniałym układzie stosunków

i warunków oraz zwyczajnym biegu rzeczy. Poziom prawdopodobieństwa fikcyjnego przebiegu zdarzeń musi być tak wysoki, że nakazuje w świetle osiągnięć wiedzy i przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego wykluczyć możliwe alternatywne modele i uznać, że wypadki najpewniej potoczyłyby się według przyjętej hipotezy. Ze względu na cel tworzenia alternatywnego świata zdarzeń hipotetycznych musi on

w maksymalnym stopniu odtwarzać rzeczywistość w całej jej złożoności. Jeżeli wyłączenie zdarzenia szkodzącego powoduje, że prawdopodobieństwo uzyskania korzyści przez poszkodowanego jest większe niż inny hipotetyczny przebieg zdarzeń, szkodę można uznać za utraconą korzyść, w przeciwnym razie ma ona charakter ewentualny i jako taka nie podlega naprawieniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2021 roku, I CSKP 161/21, LEX nr 3253403). Od szkody w postaci *lucrum cessans* odróżnia się tzw. szkodę ewentualną przez którą rozumie się „utrata szansy uzyskania pewnej korzyści majątkowej”. Różnica wyraża się w tym, że w wypadku *lucrum cessans* hipoteza utraty korzyści graniczy z pewnością, a w wypadku szkody ewentualnej prawdopodobieństwo utraty korzyści jest

zdecydowanie mniejsze. Przyjmuje się, że szkoda ewentualna nie podlega naprawieniu (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 roku, I CKN 132/01).

Pozwany podejmując w tym procesie próbę udowodnienia szkody w zakresie ewentualnych utraconych korzyści - nie złożył dowodów potwierdzających przede wszystkim powstanie takiej szkody. Należało zatem przyjąć, że takiej szkody strona pozwana nie poniosła, co ma znaczenie dla oceny żądania miarkowania kar umownych.

W pozostałym zakresie – Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe i w konsekwencji przyjął je jako podstawę swego wyrokowania bez konieczności ponownego ich przytaczania.

W świetle tych ustaleń - uzupełnionych i zweryfikowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń faktycznych należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy naruszył art. 484 § 2 k.c., zgodnie z którym - jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. W orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że katalog kryteriów pozwalających na zmniejszenie kary umownej jest otwarty, a decyzja w przedmiocie miarkowania kary umownej jest uwarunkowana okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy (tak m.in. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 roku, III CZP 61/03, OSNC 2004, nr 5, poz. 69, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2022 roku, I CSK 497/22, LEX i powołane tam orzecznictwo, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2021 roku, V CSKP 17/21).

Miarkowanie kary umownej jest przejawem prawa sądu do ingerencji w stosunki umowne kontrahentów jako równorzędnych podmiotów. Przyjmuje się, że oceniając wysokość kary umownej w związku z podniesieniem zarzutu jej miarkowania, z uwagi na jej rażące wygórowanie, należy brać pod uwagę szereg wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego kryteriów, w tym istnienie szkody oraz jej rozmiar. Względy aksjologiczne przemawiają, bowiem za tym, że zastrzeżenie kary nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, a przewidziane w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 roku, V CSK 34/06). Możliwość dochodzenia kary umownej nie jest wprawdzie uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, jednakże ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości dochodzonej kary umownej.

W okolicznościach rozpatrywanej sprawy wyliczone przez pozwanego w oparciu o paragrafy 7 kolejno zawieranych przez strony umów - kary umowne należało ocenić jako rażąco wygórowane w odniesieniu nie tylko do wysokości ustalonego

w poszczególnych umowach wynagrodzenia powoda za wykonanie zbiorników, ale również w odniesieniu do wysokości kary umownej ustalonej przez strony na wypadek odstąpienia od umowy z winy którejkolwiek strony. Kwoty spornych kar umownych nie tylko pochłaniają jakikolwiek zysk powoda z tytułu wykonania zbiorników, ale również przerzucają na powoda w zasadzie cały koszt ich produkcji związany z zakupem materiałów, wynagrodzeniem pracowników itd. W tym kontekście stanowisko Sądu Okręgowego, że jedynie w przypadku zbliżonej wartości kwoty wynagrodzenia i kwoty kary umownej, można taką karę uznać za rażąco wygórowaną jest nie do zaakceptowania.

W orzecznictwie jako niekwestionowany należy bowiem uznać pogląd, że w sprawie o zapłatę kary umownej zastrzeżonej na wypadek uchybienia terminowi spełnienia świadczenia, ocena, czy kara ta jest nadmiernie wygórowana (art. 484 § 2 k.c.), powinna uwzględniać wysokość kary umownej zastrzeżonej w tej umowie na wypadek odstąpienia od niej (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2013 roku, I CSK 124/13, wyrok Sądu Apelacyjnego Szczecin z dnia 17 października 2019 roku, I AGa 14/19, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2013 roku, V CSK 375/12, niepubl.).

Dokonując oceny żądania powoda miarkowania kary umownej Sąd Okręgowy pominął natomiast istotną dysproporcję pomiędzy wysokością kary naliczonej z tytułu uchybienia terminowi spełnienia świadczenia niepieniężnego, a wysokością kary zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy. Zasadność tego zarzutu skutkowałą uwzględnieniem w dużej mierze wniosków apelacyjnych i zmianą zaskarżonego wyroku.

Jak wynika z uzupełnionych przez Sąd Apelacyjny ustaleń – w paragrafach 7 wszystkich umów strony zastrzegły karę umowną, na wypadek odstąpienia przez którąkolwiek z nich od umowy, w wysokości stanowiącej jedynie 10% wartości wynagrodzenia brutto powoda, wynikającego z tych umów. W tej sytuacji żądanie zapłaty kary umownej za nienależyte wykonanie przez wykonawcę umowy w postaci uchybienia terminowi dostarczenia jej przedmiotu - w wysokości znacznie przewyższającej wysokość kary zastrzeżonej za odstąpienie przez tegoż wykonawcę od umowy, powinno być potraktowane jako żądanie zapłaty kary umownej rażąco wygórowanej.

Jak wcześniej wskazano - w art. 484 § 2 k.c. brak jest katalogu przesłanek wskazujących na rażąco wygórowanie kary umownej, lecz w orzecznictwie przyjmuje się, że do tych kryteriów, w oparciu o które dokonuje się oceny wysokości kary umownej, celem stwierdzenia, czy nie jest ona rażąco wygórowana, należy stosunek pomiędzy wartością kary umownej a wartością całego zobowiązania głównego, jak również stosunek, w jakim do siebie pozostają dochodzona kara umowna i spełnione

z opóźnieniem świadczenie dłużnika. Stosując instytucję miarkowania kary umownej sąd powinien mieć na względzie podstawowe funkcje kary, jakimi są funkcja stymulująca wykonanie zobowiązania, funkcja represyjna w postaci sankcji za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania oraz funkcja kompensacyjna, polegająca na naprawieniu szkody, jeśli wierzyciel ją poniósł, bez konieczności precyzyjnego wyliczenia jej wysokości. Wysokość zastrzeżonej kary nie musi pokrywać się z wysokością szkody. Jednak jak już wspomniano - wysokość szkody stanowić może istotne kryterium redukcji wysokości kary (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1976 roku, I CR 221/76, OSNCP 1977, nr 4, poz. 76; z dnia 30 listopada 2006 roku, I CSK 256/06, LEX Nr 398369; z dnia 16 stycznia 2009 roku, III CSK 198/08, LEX Nr 523684; z dnia 19 kwietnia 2006 roku, V CSK 34/06, LEX nr 195426, z dnia 21 czerwca 2002 roku, V CKN 1075/00, LEX nr 566024). O ile bowiem możliwość dochodzenia kary umownej nie jest uzależniona od wystąpienia szkody związanej z nienależytym wykonaniem zobowiązania, to ocena zaistniałej z tego powodu szkody może mieć wpływ na ograniczenie wysokości kary. Przesłanka „rażącego wygórowania” implikuje istnienie znacznej dysproporcji między poniesioną szkodą a żadaną kwotą, a kara nie może pozostawać w dysproporcji ze słusznym interesem wierzyciela (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 roku, I CSK 270/07, LEX nr 530614; z dnia 17 marca 2003 roku, III CKN 122/01, LEX Nr 141400).

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonując oceny wyliczonych przez pozwanego kar umownych jako rażąco wygórowanych nie można pominąć również faktu, iż wprawdzie umowy stron traktowały wykonanie urządzeń i dokumentacji globalnie (całościowo), to powód ze znacznym opóźnieniem wypełnił w tym zakresie swe zobowiązanie jedynie co do dokumentacji technicznej (tzw. DTR). Same urządzenia były dostarczone ze stosunkowo niewielkimi opóźnieniami w odniesieniu do terminów umownych, co biorąc pod uwagę ich prototypowy charakter nie może być traktowane jako wyłącznie obciążające wyłącznie wykonawcę, zwłaszcza, że pozwany oczekując określonych właściwości urządzeń nie dysponował ich rysunkami technicznymi,

a jedynie fotografiami. Wprawdzie brak tej dokumentacji – wedle twierdzeń strony pozwanej - potencjalnie uniemożliwiał efektywne włączenie zbiorników do produkcji, jednak dla oceny stopnia zawinienia wykonawcy (stopnia, w którym naruszył on postanowienia umowne ze swej winy) ten aspekt jest ważny. Świadczy on bowiem o stopniu zaangażowania powoda w wykonanie umowy w tej części (w zakresie wykonania samych zbiorników), co ma znaczenie z punktu widzenia wskazywanych funkcji, jakie dla zobowiązania wypełniać ma kara umowna.

Kierując się wskazanymi powyżej, a wynikającymi z orzecznictwa kryteriami

i dokonując oceny żądania miarkowania kar umownych – Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że w odniesieniu do umowy (...) roku - należna na rzecz pozwanego kara umowna z tytułu nieterminowego dostarczenia dokumentacji, którą

w każdym przypadku należało traktować jako przynależność i tym samym element urządzenia (art. 51 k.c.) - wynosi 29.766 zł i wyznacza ją wartość ustalonej przez strony kary umownej za odstąpienie od tej umowy. W świetle zapisów umowy należało bowiem przyjąć, że właśnie ta kwota rekompensowałby ujemny interes pozwanego

w przypadku gdyby w ogóle nie doszło do wykonania umowy. Zatem podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia (zarzut spełnienia świadczenia na skutek dokonanego na etapie przed procesowym potrącenia) mógł być uznany za

skuteczny jedynie do tej kwoty, co oznacza, że żądana w pozwie kwota w zakresie należnego powodowi wynagrodzenia z tej umowy wynosi 178.596 zł (208.362 zł – 29.766 zł = 178.596 zł).

W zakresie kary umownej, wynikającej z umowy (...) i aneksu do tej umowy - należna pozwanemu kara umowna z tytułu nieterminowego dostarczenia dokumentacji powinna wynieść 28.449,90 zł. Na skutek jej potrącenia – do zapłaty na rzecz powoda z tej umowy pozostaje kwota 170.699,40 zł (199.149,30 zł – 28.449,90 zł = 170.699,40 zł).

Kara umowna wynikająca z nieterminowego wykonania przez powoda umowy (...) wynosi 24.686,10 zł i na skutek jej potrącenia pozostałe do zapłaty wynagrodzenie powoda zamyka się kwotą 222.174,90 zł (246.861 zł – 24.686,10 zł = 222.174,90 zł).

Suma kwot z tytułu należnego powodowi wynagrodzenia z powyższych umów wynosi 571.470,30 zł i podlega dalszemu zmniejszeniu o skutecznie przedstawione przez pozwanego do potrącenia kary umowne z umowy (...) (13.161 zł), (...) (21.033 zł) oraz o kwotę podlegającą zwrotowi na rzecz pozwanego za homogenizator (73.800 zł). W odniesieniu do kar umownych z umów (...)

i (...) – dokonując ich miarkowania Sąd Apelacyjny kierował się tymi samymi kryteriami, jak w przypadku umów zawartych przez strony w 2018 roku, zmniejszając ich wartość do kwoty stanowiącej 10% umówionego w nich wynagrodzenia powoda. Jeśli chodzi natomiast o wartość homogenizatora – jest ona między stronami bezsporna i wynika z faktury korygującej wystawionej przez powoda (k.71). Zarówno kary umowne z umowy z 2016 i 2017 roku jak i wartość homogenizatora zostały objęte zarzutem potrącenia w piśmie pozwanego z dnia 20 kwietnia 2020 roku, po uprzednim wezwaniu powoda do ich zapłaty (wezwanie do zapłaty z dnia 17 marca 2020 roku k. 61-63, oświadczenie o potrąceniu 215).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego ustalając, że na rzecz powoda podlega zasądzeniu kwota 463.476,30 zł (571.470,30 zł – 13.161 zł – 21.033 zł – 73.800 zł = 463.476,30 zł). Dodać należy, że kwota ta stała się wymagalna – zgodnie z postanowieniami umów stron w terminie 30 dni od daty podpisania protokołu końcowego (w przypadku wynagrodzenia z umowy (...)) był to termin 14 dni, ale w tym przypadku wiążące jest żądanie sformułowane w pozwie – błędne zatem było stanowisko Sądu Okręgowego oddalające roszczenie odsetkowe powoda za okres przed dniem 30 kwietnia 2020 roku, ponieważ strony nie wiązały terminu wymagalności wynagrodzenia powoda z terminem wystawienia lub dostarczenia faktury tylko z terminem podpisania protokołu końcowego, co uszło uwagi Sądu I instancji. Ponieważ termin ten był jednoznacznie określony w każdej z umów – nie było potrzeby kierowania do pozwanego ewentualnego żądania zapłaty, a okres opóźnienia pozwanego w spełnieniu na rzecz powoda świadczenia pieniężnego rozpoczął się z dniem 11 lutego 2020 roku (art. 481 § 1 k.c.).

Pozostałe zarzuty podniesione w apelacji powoda są niezasadne.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia wierzytelności przysługujących pozwanemu z tytułu kar umownych trzeba pamiętać, że przewidziany w art. 646 k.c. termin przedawnienia jest terminem szczególnym w rozumieniu art. 118 k.c. ponieważ - także w stosunku do roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej przewiduje krótszy niż trzyletni termin przedawnienia, a mianowicie dwa lata. Przepis ten wskazuje jednak nie tylko okres przedawnienia ale i samodzielnie określa początek biegu przedawnienia, wiążąc go z dniem oddania dzieła, a dopiero wtedy, gdy dzieło nie zostało oddane - z dniem, w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być oddane (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 421/07, LEX nr 361437; z dnia 7 października 2010 roku, IV CSK 173/10, LEX nr 707913;

z dnia 19 stycznia 2012 roku, IV CSK 201/11, LEX nr 1169148). Początku biegu przedawnienia roszczeń wynikających z umowy o dzieło nie określają zatem reguły przewidziane w art. 120 k.c. i dla jego ustalenia nie zachodzi potrzeba ani możliwość zastosowanie art. 455 k.c.

W rozpatrywanej sprawie – terminy dostarczenia poszczególnych zbiorników oraz dotyczącej ich dokumentacji technicznej są między stronami niesporne, przy czym z uwagi na charakter tej dokumentacji jako przynależności (art. 51 k.c.) – za datę oddania dzieła w rozumieniu art. 646 k.c. jako przedmiotu umowy każdej z umów łączącej strony - w każdym przypadku należało przyjąć dzień 14 listopada 2019 roku. Należy bowiem pamiętać, że oddanie

dzieła, o którym mowa w art. 646 k.c. nie oznacza jego odbioru, aczkolwiek odebranie dzieła świadczy o jego oddaniu. Do oddania dzieła dochodzi przez czynności faktyczne, gdy przyjmujący zamówienie przekazuje (wydaje) dzieło zamawiającemu, a ten przyjmuje (odbiera) je. Oddanie dzieła następuje jednakże także wówczas - jeżeli z umowy inaczej nie wynika - gdy przyjmujący zamówienie stawia dzieło do dyspozycji zamawiającego i zamawiający może je odebrać, choć tego nie czyni. Nieodebranie dzieła przez zamawiającego mimo braku ku temu przeszkód jest naruszeniem obowiązku zamawiającego (art. 643 k.c.) (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 287/11, LEX). Przyjmuje się, że

z wykonaniem umowy o dzieło poprzez jego zaoferowanie zamawiającemu ma miejsce wtedy, gdy nastąpiło wykonanie dzieła oznaczonego w umowie w takiej postaci, iż dzieło to spełnia cechy zamówienia. Oznacza to taką jego postać, ilość i jakość, że może być wykorzystane do celów, jakie przyświecały zamawiającemu. Po przekazaniu pozwanej zarówno zbiorników jak i dokumentacji technicznej ((...)) – nie było przeszkód aby strony sporządziły protokoły końcowe, ewentualne braki naklejek mogły być usunięte przez powoda w trybie reklamacji. Tego rodzaju braków nie można uznać za na tyle istotne, aby uniemożliwiały użytkowanie zbiorników zgodnie z ich przeznaczeniem.

W tych okolicznościach – termin przedawnienia roszczeń stron wynikających ze wszystkich umów, które zawarły w latach 2016-2018 - rozpoczął bieg z dniem 15 listopada 2019 roku, co oznacza, że zarówno w dacie skierowania do powoda żądania zapłaty kar umownych i kwoty za homogenizator, jak również w dacie złożenia przez pozwanego oświadczenia o potrąceniu – wierzytelności pozwanego nie były przedawnione.

Zmieniając wyrok Sądu Okręgowego – Sąd Apelacyjny zmienił go również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję przyjmując, że powód ostatecznie utrzymał się ze swym żądaniem w 71% (z dochodzonej pozwem kwoty 654.372,30 zł została zasądzona kwota 463.476,30 zł). Z łącznej kwoty kosztów za I instancję (54.353 zł), powód uiścił 43.536 zł (opłata od pozwu - 32.719 zł), a pozwany 10.817 zł (wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika – 10.800 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł). W wyniku stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu wedle zasady określonej w art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. – zasądzeniu na rzecz powoda podlega kwota 27.790 zł.

Na tej samej zasadzie rozstrzygnięto o kosztach procesu za II instancję z zastrzeżeniem, że powód, reprezentowany przez nowego pełnomocnika – biorąc pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia - wygrał ten etap postępowania w 69%.

Z łącznej kwoty kosztów postępowania odwoławczego (49.412 zł) – powód uiścił 41.312 zł, a pozwany 8.100 zł, stąd – do zasądzenia na rzecz powoda pozostaje kwota 25.994 zł. Zwrot nadpłaconej opłaty od apelacji uzasadnia treść art. 80 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.